



OKSANA WINNYCZENKO

Ukraiński Uniwersytet Katolicki we Lwowie

*Praktyką spadkobrania testamentowego a rodzina szlachecką
w świetle aktów ostatniej woli z ksiąg grodzkich lwowskich
i przemyskich pierwszej połowy XVIII wieku*

Główną podstawę materialną istnienia rodziny szlacheckiej czasów wczesnono-wożytnych w Rzeczypospolitej było dziedziczenie dóbr spadkowych według prawa zwyczajowego. Ustawodawstwo koronne stosowało różne ograniczenia w stosunku do alternatywnych sposobów przekazywania spadku. Właśnie tak było z prawem testamentowym, które funkcjonowało raczej jako praktyka spadkobrania, a nie uregulowane na poziomie państwowym przepisy prawne dotyczące procedury i zakresu dziedziczenia. Już od XVI wieku testamenty podlegały ciągłym ograniczeniom przez konstytucje sejmowe. Zjawisko to było powiązane z faktem, że prawo ziemskie gwarantowało, iż majątek ojcowski pozostawał w rękach rodziny¹. Konstytucja sejmu radomskiego z 1505 r. unieważniała testamenty zawierające dyspozycje nieruchomościami². Podobną treść zawierały konstytucje sejmów w Piotrkowie z lat 1510³ i 1519⁴. Należy zatem zastanowić się nad następującymi pytaniami: w jakich celach pisano testamenty, jak funkcjonowała procedura spadkobrania bez ustawodawczego zaplecza, a także jak, na rzecz kogo i z jakich przyczyn rozrządzano masą spadkową w testamentach.

¹ J. Bardach, *Les dispositions à cause de mort dans l'Europe Centre-Este et de l'Est entre le 16^e et le 18^e siècle*, [w:] *Actes à cause de mort / Acts of last will*, part 3, Bruxelles 1993, s. 198.

² „Testamenta super bonis immobilibus facta nullius sunt roboris nullaque reputantur”. Cyt. za: P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, Lwów 1910, s. 71.

³ *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782* wydane, t. 1, Petersburg 1859, s. 167-168.

⁴ *Ibidem*, s. 176.

Podstawą źródłową niniejszego artykułu są 432 testamenty szlacheckie wpisane do ksiąg grodzkich relacyjnych lwowskich i przemyskich pierwszej połowy XVIII w., które dotąd nie były analizowane jako baza źródłowa do badań nad spadkobranie testamentowym. Badania prowadzone nad dziedziczeniem testamentowym w społeczeństwie szlacheckim na terenie Korony nie cieszą się zbyt dużą uwagą badaczy. Alicja Falniowska-Gradowska jako jedna z pierwszych poruszyła kwestię dziedziczenia testamentowego we wstępie do wydania testamentów szlachty krakowskiej z XVII-XVIII wieku⁵. To zagadnienie podnieśli także edytorzy testamentów z województwa sandomierskiego: Mariusz Lubczyński, Jacek Pielas, Henryk Suchojad⁶. Na przekazywaniu mocą testamentu masy spadkowej w środowisku szlacheckim, a także wśród mieszczan, najszerzej skupiła się w swej monografii Bożena Popiołek⁷. Badaczka ta jednak stosunkowo niewiele uwagi poświęciła kategoriom prawnym oraz porównaniu teorii i praktyki spadkobrania testamentowego. W kontekście prawa litewskiego zajęła się tym zagadnieniem natomiast Wioletta Zielecka-Mikołajczyk⁸. Ukazało się ponadto kilka prac autorki niniejszego tekstu na temat historii, teorii i praktyki spadkobrania testamentowego⁹. Wśród historyków prawa teorię spadkobrania testamentowego badali ponadto Juliusz Bardach¹⁰ i Stanisław Płaza¹¹. Z kolei nad przedmiotem spadkobrania testamentowego¹², a także nad testamentami publicznymi i prywatnymi w prawie litewskim, pracował Maciej Mikuła¹³.

⁵ A. Falniowska-Gradowska, *Wstęp*, [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII wieku. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650-1799*, oprac. e a d e m, Kraków 1997, s. XVI-XVII, *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego / Polska Akademia Umiejętności*, t. 86.

⁶ *Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 6-8.

⁷ B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 104-253, *Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 514.

⁸ W. Zielecka-Mikołajczyk, *Prawosławni i unicy w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku wobec życia i śmierci w świetle testamentów*, Warszawa 2012, s. 27-36, 169-266.

⁹ O. Винниченко, *Заповіт сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.)*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2009, вип. 44, s. 385-415; e a d e m, *Спадкування за заповітом в українських землях: генеза і правова регламентація у шляхетському середовищі Речі Посполитої*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 2010, т. 260: *Праці Комісії спеціальних (допоміжних) історичних дисциплін*, кн. 1, s. 74-87; e a d e m, *Виконання останньої волі сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.)*. *Хронологія подій*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2010, вип. 45, s. 93-124.

¹⁰ J. Bardach, *op. cit.*, s. 197-207.

¹¹ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: X-XVIII w., Kraków 2002, s. 304.

¹² M. Mikuła, *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w statutach litewskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2010, t. 3, s. 131-143.

¹³ Idem, *Testament publiczny i prywatny w Statutach litewskich na tle praktyki prawnej*, [w:] *Prawo blisko człowieka – z dziejów rodzinnego i spadkowego. Materiały konferencji zorganizowanej przez Sekcję Historii Państwa i Prawa Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 7-8 marca 2007 r.*, red. i d e m, Kraków 2008, s. 177-193.

Przedmiot spadku

Przedmiotem dziedziczenia testamentowego była własność. Prawo spadkowe w Koronie rozróżniało dobra nieruchomości i ruchome¹⁴. Do ruchomości zaliczano gotówkę, odzież, broń, biżuterię, bydło. Nieruchomości w praktyce prawnej dzieliły się na: ziemskie (*terrestria*) i miejskie (*civilia*), dziedziczne (*haereditaria*), zastawne (*obligatoria*) i królewskie (*regalia*), jednak główny podział rozróżniał nieruchomości dziedziczne (*haereditaria*) i nabyte (*empta, quaesita*), które uważano za takie tylko w odniesieniu do pierwszego pokolenia będącego nabywcą¹⁵. Dobra rodowe nazywano dziedzicznymi, były one dzielone na ojczyste i macierzyste (*paternalia et maternalia*)¹⁶. Prawo rzeczowe znało również podział majątku ruchomego na rzeczy i pieniądze. Pieniądze także dzielono na rodowe i nabyte, a następnie rodowe – na ojczyste i macierzyste¹⁷.

Dziedziczenie według testamentu w Koronie przewidywało przekazywanie wyłącznie rzeczy ruchomych na rzecz osób świeckich¹⁸. Dysponowanie rzeczami nieruchomymi w testamencie było rozumiane jako naruszenie praw spadkobierców obowiązkowych, ponieważ ich prawo do dziedziczenia nie wymagało dodatkowego potwierdzenia¹⁹. Skutkiem niepodporządkowania się tym ograniczeniom mogło być unieważnienie testamentu, mimo że pisane zakazy nie istniały²⁰. Możemy przypuszczać, że celem tego zakazu była chęć pozostawienia majątności rodowych w rękach stanu szlacheckiego. Szczególnie nie chciano, aby przechodziły one na własność Kościoła.

Przedmiot spadku w testamentach kobiet i mężczyzn różnił się. W przeciwieństwie do mężczyzn kobiety nie miały prawa do dziedziczenia majątności ziemskich²¹ i dlatego nie mogły przekazywać ich w spadku. Analizując prawo w Koronie, można zaobserwować, że koncentruje się ono na dziedziczeniu nieruchomości ziemskiej. Temu w konstytucjach sejmowych poświęcano najwięcej uwagi, jeśli chodzi m.in. o spadkobranie ustawowe i testamentowe.

Testamenty są jednymi z najbardziej wszechstronnych źródeł, które pozwalają badać formy własności szlacheckiej oraz (w wielu przypadkach) stan majątkowy tej

¹⁴ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880, s. 149.

¹⁵ P. Dąbkowski, *Dobra rodowe y nabyte w prawie litewskim od XIV do XVI wieku*, Lwów 1916, s. 107, *Studia nad Historią Prawa Polskiego*, t. 4, z. 1.

¹⁶ Idem, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 249.

¹⁷ *Ibidem*, t. 1, s. 253.

¹⁸ *Ibidem*, t. 2, s. 70.

¹⁹ *Ibidem*, t. 1, s. 77; T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane, rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione, dodatkami, z praw kanonicznego, magdeburskiego i chełmińskiego pomnożone, a porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. 1, Warszawa 1784, s. 153.

²⁰ J. W. Bandtkie Stężyński, *Prawo prywatne polskie napisane i wykładane przed rokiem 1830*, Warszawa 1851, s. 336.

²¹ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, s. 29.

grupy społecznej. W aktach ostatniej woli często określano pochodzenie konkretnej majątności (odziedziczone, nabyte, w zastawie itp.), warunki związane z jej nabyciem, a czasem dokładnie opisywano przebieg wydarzeń, które doprowadziły do jej posiadania. Informacje zawarte w części dyspozytywnej testamentów pozwalają w pełni zbadać, co było przedmiotem spadku w pierwszej połowie XVIII wieku²². Należy zauważyć, że szlachta w testamentach tego okresu głównie rozrządzała pieniędzmi i nieruchomościami (całymi wsiami lub ich częściami, gruntami, wyjątkowo domem). Rzeczy osobiste wymieniane były tylko w niektórych aktach ostatniej woli. Były to przede wszystkim broń, biżuteria, odzież, obuwie, rzadziej naczynia kuchenne, pościel.

Często w testamentach spadkodawcy wymieniali konkretną własność, którą pragnęli przekazać za pomocą testamentu. Niektórzy z nich nawet opisywali sposób przejęcia dóbr, między innym udział w tym procesie rodziców i krewnych. Przykładowo okoliczności nabycia majątności, którymi rozrządzano w testamencie, ze wszystkimi szczegółami opisała w 1704 r. podczaszyna sanocka Helena Gościmińska²³. Wymieniała takie „części” swych dóbr jak: część wydzieloną z „pracy świętej pamięci rodziców”, część z jej „własnej pracy”, część „z zapisów od mężów zeznanych” i „przez dekreta trybunalskie przysądzonych”. Wszystkie te części masy spadkowej stanowiły – jak wówczas pisano – „substancję” szlachcianki, nadającą się do ujęcia w testamencie. Czy dobra te należy rozumieć jako kwoty pieniężne i rzeczy, czy jako własność ziemską, podczaszyna nie poinformowała²⁴. Z kolei szlachcic z ziemi przemyskiej Bazyli Komarnicki w 1745 r. pisał, że czyni dyspozycję duszy, ciała i „fortunki”, „od Pana Boga sobie powierzonej, a bardziej sukcesjonalnym i naturalnym prawem po nigdy w[ielmożnym] j[ego] m[oś]ci panu Eliaszu Komarnickim cześniku żydaczewskim bracie moim rodzonym bezpotomnie z tego świata zeszyłym na mnie spadłej”²⁵. Zamożny szlachcic podczaszy parnawski Michał Gdowski w swoim testamencie z 1746 r. tak pisał o swoim majątku: „Fortuna ta moją własną jest, nikt do niej nie należy i nikt żadnym prawem ani pretekstem należyć nie może, tylko ci, których ja sam naturalnym i mnie służącym prawem referuję bom się jej sam ciężko dorobił

²² Dokładniej o tym zestawie aktów zob.: O. Вінниченко, *Заповіти шляхти Руського воєводства першої половини XVIII століття (На матеріалах реляційних книг Львівського гродського суду)*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 2006, т. 252: *Праці Комісії спеціальних (допоміжних) історичних дисциплін*, s. 663–686; e a d e m, *Шляхетські тестаменти в канцелярії (На матеріалах львівських та перемишльських гродських актів першої половини XVIII століття)*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku. Materiały polsko-ukraińskiej konferencji naukowej w Okunince koło Włodawy 10-12 września 2007 roku*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Kraków 2010, s. 635–655.

²³ Pisownię nazwisk w tekście podano zgodnie z zapisem źródłowym, po zmodernizowaniu ortografii.

²⁴ Центральний державний історичний архів України у м. Львові (dalej: ЦДІАУЛ), ф. 13: Перемишльський гродський суд, оп. 1, спр. 478, s. 623.

²⁵ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 569, s. 1011.

od początku, chyba cokolwiek po matce mojej zostało²⁶. Cześnik żytomierski Michał Makowski (testament oblatowany po raz pierwszy w grodzie latyczowskim 1743 r.) pragnął zapisać w testamencie „Bogiem daną fortunę”: część dziedziczną w Łące („województwa ruskiego, ziemi przemyskiej”), dziedziczną karczmę w Bielinie, a także część ziemi kupioną od niejakiego Popiela Owsianika²⁷. W przywołanych przykładach wyraźnie widać, że szlachta w swoich testamentach czyniła dyspozycje dotyczące majątności tak nabytych różnymi sposobami, jak i dziedzicznych, podkreślając właśnie naturalne prawo władania nimi. Rzadkim przykładem jest przypadek, kiedy spadkodawca w testamencie rozporządzał zdobyczą wojkową. Wojskowy Jan Kosicki w akcie ostatniej woli z 1732 r. rozrządzał rzeczami, które były „nabyte podczas bataliej koniecpolskiej²⁸”.

Czy spadkodawcy rozrządzali w testamentach całym majątkiem?

Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Część testatorów rozdzielała wszystko, co posiadała w momencie rozrządzania. Przede wszystkim mowa tu o tych, którzy nie byli zamożni, a ich masa spadkowa składała się z rzeczy osobistych, broni, odzieży i innych drobiazgów. Jednak wielu spadkodawców (a raczej większość) nie wymieniało w testamencie całego majątku ruchomego i nieruchomego. Dlatego testamenty zawierają mniej informacji o dobrach szlacheckich niż późniejsze inwentarze majątkowe.

Zakres majątku wymieniany w testamentach zależał od tego, czy spadkodawcy mieli potrzebę rozrządzić tylko konkretnymi rzeczami, czy także ziemiami. To zależało od wielu czynników. Niektórzy testatorzy mieli podstawy, by myśleć, że od ich woli zależy spokój w rodzinie po ich śmierci. Dlatego korzystając z prawa do ostatniej woli zmarłego, szlachcic mógł zapobiec za pomocą testamentu ewentualnemu konfliktowi w przyszłości. Ważnym czynnikiem wpływającym na ilość wymienianego w zapisach majątku był czas, jaki spadkodawca mógł poświęcić pisaniu testamentu. Przykładowo poważnie chorzy w aktach ostatniej woli rozrządzali tylko tym, co było dla nich najcenniejsze. Często nie podawano wszystkich części majątku z powodu braku czasu albo złej pamięci. Jeszcze jedną, równie istotną przyczyną niepełnego wymieniania mienia w testamencie było to, że część majątku spadkodawca rozdzielał jeszcze za życia albo nawet czynił z niego odrębną transakcję (*advitalitium* dla żony / męża, posag niezamężnej córce, nagrody sługom *etc.*). Dlatego też, biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki i nie zwracając uwagi na stan majątkowy testatorów, możemy stwierdzić, że przy pisaniu testamentu, szczególnie

²⁶ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 570, s. 1631.

²⁷ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 576, s. 1245.

²⁸ Ibidem, ф. 9: Львівський гродський суд, оп. 1, спр. 528, s. 1408.

na łożu śmierci, w pośpiechu, prawie niemożliwe było policzenie całego majątku. Zresztą szlachta koronna, w przeciwieństwie do szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego i mieszczan, nie była zobowiązana do przeliczania w testamentach wszystkich rzeczy spadkowych.

Interesującą grupę aktów ostatniej woli, których „autorzy” „nie testowali wszystkiej substancji” (nieruchomości i ruchomości), tworzą testamenty drobnej szlachty lwowskiej i przemyskiej. Testamenty te w większości przypadków mają wyłącznie charakter dyspozytywny i zawierają instrukcje odnoszące się do podziału między dzieci tylko najcenniejszego rodowego majątku lub gotówki. Przykładem może być testament biednego szlachcica z Jaśnisk Jana Żerebeckiego z 1739 r. Zawiera on inwokację, krótką i zwięzłą arenę oraz lakoniczną dyspozycję. Ostatnia część, która nas interesuje, zawiera zapis nieruchomości dziedzicznej (po ojcu i matce) na rzecz żony, a po jej śmierci na rzecz wspólnych dzieci. Oprócz tego testator poinformował, że jego żona ma prawo do części po podziale masy spadkowej między jego braci. Na tym kończy się testament²⁹, lecz nie znaczy to, że rodzina zmarłego nie otrzymywała domu, ubrań, naczyń i innych rzeczy. Podobna sytuacja dotyczyła drobnego szlachcica z Wyżnego Wysocka w ziemi przemyskiej, Eliasza Wysoczańskiego (1707 r.), który mocą testamentu podzielił dziedzictwo (właściwie grunty) po ojcu między swych synów i bratanków³⁰. Z kolei szlachcic z Kulczyc, Bazyli Kulczycki Hryczynycz, spisał w 1700 r. testament, „bo jeszcze nie miał czasu”, aby podzielić spadek między dzieci – synów Grzegorza, Jana i Jacentego. Dwóm starszym potomkom spadkodawca w testamencie zapisał dwie parcele w grodzie przemyskim, a najmłodszemu dom z ogrodem i pole orne³¹.

Przedmiot spadku w testamentach bezpotomnych

Porównując przedmiot spadku zapisany w aktach ostatniej woli bezpotomnych z masą spadkową rozrządzaną przez tych spadkodawców, którzy posiadali dzieci, dostrzegamy istotne różnice. Pierwsi mieli większą swobodę w rozrządzaniu majątkiem. Mogli prawie bez ograniczeń zapisywać nawet dziedziczne nieruchomości³².

W praktyce majątek spadkowy bezpotomnych spadkodawców składał się w wielu wypadkach z listy ruchomości; przeważnie były to: odzież, broń, biżuteria, bydło, konie. Gotówka w testamentach takich osób jest wymieniana jako zapisy na majątkowościach możnowładców. Większość takich testamentów bardziej przypomina rejestry ruchomości i gotówki, często będącej długami niezwróconymi testatorowi³³.

²⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, снр. 544, s. 2181-2182.

³⁰ Ibidem, ф. 13, оп. 1, снр. 486, s. 737-738.

³¹ Ibidem, ф. 13, оп. 1, снр. 484, s. 663-664.

³² P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, s. 212.

³³ ЦДІАУЛ, ф. 9, оп. 1, снр. 479, s. 1099-1103; снр. 482, s. 811-816; снр. 487, s. 679-681; снр. 490, s. 2033-2034; снр. 492, s. 2230-2231; снр. 493, s. 1867-1868; снр. 503, s. 78-79; снр. 506, s. 1779-1780; снр. 509, s. 356-358; снр. 512, s. 1495-1496; снр. 513, s. 1049; снр. 516, s. 3845-3846.

W niektórych wypadkach spadkodawcy ze wszystkimi szczegółami wyliczają cały majątek, tak ruchomy, jak i nieruchomości³⁴. Kwoty pieniężne wspomniane w testamentach miały różne pochodzenie. Na przykład Władysław Żbikowski zapisał w testamencie dwie sumy: pierwszą – za sprzedaną we Lwowie kamienicę, drugą – nabytą, czyli zarobiony majątek³⁵. Nieliczni bezpotomni i nieżonaci testatorzy, jak miecznik braclawski Jan Stanisław Kunaszewski (1710 r.) i należący do zakonu kanoników regularnych w Wilnie Jerzy Ferdynand Bartoszewski (1716 r.), zapisałi w testamencie nieruchomości albo ich części³⁶. W niektórych testamentach przedmiotem podziału są wyłącznie sumy nabyte³⁷, natomiast wojskowi poza gotówką dysponowali też bronią³⁸.

Wdowiec Tomasz Piławski, dziedzic w ziemi halickiej, straciwszy syna, rozrządził w testamencie z 1701 r. sumą, którą jeszcze za życia przekazał bratu (dokonał odpowiedniej cesji w grodzie halickim), mającemu aż do swojej śmierci dawać środki na utrzymanie testatora. Jednakże brat zmarł, dlatego Tomasz Piławski dzielił w testamencie sumę, którą miał mu zwrócić jego synowiec. Podstawą dla takiego postępowania było niewypłacenie kosztów na utrzymanie testatora przez jego zmarłego brata³⁹. Podczaszy lwowski Jerzy Sokolnicki⁴⁰ zapisał w testamencie (oblatowanym w 1708 r.) m.in. wsie dziedziczne⁴¹. Podobnie uczynił Zygmunt Dołążek, dysponując w akcie ostatniej woli (1712 r.) sumami dziedzicznymi⁴². Taka praktyka nie była wyjątkowa. Wielu testatorów zapisywało nieruchomości żonom (pod prawem *ius advitalitium*), kościołom, konwentom i monasterom⁴³. Bazyli Franciszek Bogdan Krulicki rozrządził w testamencie z 1735 r. sumy pieniężne jeszcze mu niezwrócone w momencie spisania aktu. Testator ten, jako jeden z nielicznych, w szczegółach wymieniał rzeczy domowe, odzież i srebro stołowe⁴⁴. Interesujący jest przedmiot spadku w akcie ostatniej woli z 1714 r. (uczynionym „według zwyczaju”) skazanego na stracenie więźnia Marcina Jakuba Przyłuskiego, przebywającego w Niskim Zamku we Lwowie. Mimo że miał rodziców, braci i siostry, rozrządził odzież, broń i 40 złotych na rzecz kościoła jezuitskiego we Lwowie, rodzicom zostawił zaś jedynie „ustawę z chorągwi”⁴⁵.

³⁴ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спп. 580, s. 1389-1390.

³⁵ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 493, s. 1881; спп. 515, s. 2740-2741.

³⁶ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 496, s. 1271-1273; спп. 512, s. 511-516.

³⁷ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 483, s. 1841-1842; спп. 484, s. 215-216.

³⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 503, s. 1272-1273; спп. 510, s. 827-828.

³⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 480, s. 764-767.

⁴⁰ Nominowany na urząd podczaszego lwowskiego 31 V 1706 r. (*Urzednicy wojewodztwa ruskiego XIV-XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 130).

⁴¹ ЦДДАУЛ, ф. 9, оп. 1, спп. 490, s. 1398-1399.

⁴² Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 497, s. 614.

⁴³ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 502, s. 1189-1190; спп. 503, s. 1082, 1210-1211; спп. 515, s. 2030-2031.

⁴⁴ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спп. 544, s. 78-79.

⁴⁵ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спп. 500, s. 57-58.

Bezpotomne szlachcianki w swoich testamentach dysponowały przeważnie własnymi sumami posażnymi, rzeczami i nawet nieruchomościami. Marianna Modliszewska rozrządziła w 1706 r. dziedziczną część wsi Nakło w następujący sposób: oddała ją na dożywocie mężowi, a po jego śmierci spadek miał być ustąpiiony za 10 000 złotych niejakiemu Tomaszowi Łowickiemu. Ten mógł nie skorzystać z propozycji, wtedy spadkobiercami miały zostać inne osoby. Na ten wypadek testatorka część sumy zapisała rodzinie po ojcu i na modlitwy za dusze⁴⁶. Dorota Jasińska w swym testamencie z 1708 r. nie informowała o pochodzeniu swych pieniędzy, tzn. nie określiła ich jako posagu. Większość sum stanowiły niezwrócone testatorkę długi. Oprócz nich Dorota Jasińska rozrządziła rzeczami domowymi (pościelą, łyżkami i innymi)⁴⁷. Bezpotomna wdowa, starościna drohowicka Anna Rojewska zapisała w 1710 r. sumy pieniężne odsądzone u spadkobierców męża, a także konie, klejnoty *etc.*⁴⁸ Jadwiga Demidecka zapisała w 1714 r. spadkobiercom wieś Panowce w powiecie kamienieckim województwa podolskiego⁴⁹. Benedyktynka lwowska Franciszka Stepkowska w 1716 r. dysponowała w testamencie tylko sumą posażną⁵⁰. Podczaszyna gościńska Krystyna Nieborowska w 1707 r. zapisała mężowi całą „ruchomą i nieruchomą substancję”. Wśród ruchomości wyliczała między innymi diamentowe zauszniki i wstążkę diamentową, dwa pierścionki z diamentami, dwanaście sznurów pereł „kałakuckich” i pereł na ręki po cztery sznurki⁵¹. Bezpotomna szlachcianka, dziedziczka części wsi Hordynia, Aleksandra Manasterska nie wymieniła w testamencie (1740 r.) żadnego przedmiotu spadku: naznaczyła jedynie koszty na zapisy pobożne, a także określiła koło spadkobierców. Testatorka nie miała żadnej wątpliwości, że właśnie im należy się wszystko, co posiada, i nie widziała potrzeby dokładnego wymieniania przedmiotów swojej własności⁵². Podsumowując, można stwierdzić, że bezpotomne testatorki zapisywały spadkobiercom w testamentach tak ruchomości, jak i dobra nieruchome.

Testatorzy posiadający potomstwo

Ci z testatorów, którzy mieli potomków, rozrządzali w testamentach różnorodną masę spadkową, ale musieli trzymać się konkretnych reguł. Majątek dziedziczny przechodził do spadkobierców naturalnych według prawa ustawowego, z wyjąt-

⁴⁶ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 480, s. 262-263.

⁴⁷ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 491, s. 683-684.

⁴⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 493, s. 1792-1794.

⁴⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 499, s. 1009.

⁵⁰ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 503, s. 1014.

⁵¹ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 486, s. 93.

⁵² Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 556, s. 1863-1864.

kiem wydziedziczenia⁵³. Tacy testatorzy informowali o pochodzeniu swego majątku. Chorąży halicki Stefan Złoczowski wedle prawa zwyczajowego w 1691 r. dysponował majątkiem dziedzicznym, ale również rozrządzał sumą posażną swojej siostry – podwojewódziny braclawskiej Doroty Kurdwanowskiej⁵⁴. Inni testatorzy również informowali o tym, jakimi dobrami rozrządzają, a ponadto w jakim są one stanie (wolne lub obciążone długami). Podczaszy halicki Piotr Felicjan Telefus⁵⁵ w 1703 r. w testamencie podkreślił, że wszystkie jego majątności są obciążone długami i trwają w tej sprawie procesy sądowe⁵⁶. Niektórzy spadkodawcy zapisywali spadkobiercom pieniądze jeszcze niezwrócone (na przykład Stefan Dłużki w 1707 r.⁵⁷). Jan Kownacki w 1707 r. przekazał za pomocą testamentu część wsi swojej żony, uzasadniwszy to tym, że zniósł z majątności wszystkie długi⁵⁸. W wielu testamentach nie było nawet wzmianki o nieruchomościach testatorów, a ci rozrządzali wyłącznie ruchomościami⁵⁹.

Prawo spadkowe w Koronie przewidywało, że kobiety swobodnie mogą przekazywać w spadku wyłącznie swoją sumę posagową⁶⁰. Praktyka testamentowa była nieco inna. Na przykład Marianna Bychowska część sumy dożywotniej po mężu zapisała w 1702 r. swemu synowi⁶¹. Znane są również wypadki odpowiadające regułom spadkobrania ustawowego. Aleksandra Jaworska rozrządzała w testamencie swoim posagiem, a także sumą po siostrze, nabytą po linii żeńskiej⁶². Chorążyna lubelska Katarzyna Kossakowska co prawda nie wspominała w 1712 r. w akcie ostatniej woli o spadku dla swoich dzieci, lecz pisała o przekazaniu rzeczy jednego z jej byłych mężów jego rodzinie. Nie wymieniała też konkretnych rzeczy, za to odsyłała do ich dokładnego rejestru⁶³.

Wszystko wskazuje na to, że rozrządzanie nieruchomościami w aktach ostatniej woli tych testatorów, którzy mieli potomków, miało charakter sporadyczny albo było próbą zapobieżenia możliwym konfliktom między dziećmi. Testatorzy bali się zostawiać podziału samym spadkobiercom, chociażby z tego powodu, że nie wszystkie majątności, jak i rzeczy ruchome, miały jednakową cenę i jakość.

⁵³ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 484, s. 517-520; спр. 503, s. 746-747.

⁵⁴ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 479, s. 815.

⁵⁵ Nominowany na urząd podczaszego halickiego 20 VII 1692 r. (*Urzednicy województwa ruskiego...*, s. 54).

⁵⁶ ЦДІАУЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 480, s. 1232-1233; спр. 486, s. 414.

⁵⁷ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 487, s. 826-827.

⁵⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 488, s. 1468.

⁵⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 488, s. 2966-2967; спр. 506, s. 2018-2019; спр. 512, s. 1206-1207; спр. 517, s. 8566.

⁶⁰ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, s. 387, 413.

⁶¹ ЦДІАУЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 482, s. 410-411.

⁶² Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 491, s. 189-190.

⁶³ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 494, s. 492-494.

Spadkobiercy i sposób podziału własności

Podstawą prawa dziedziczenia było pokrewieństwo spadkobiercy ze spadkodawcą. Prawo krewnych do dziedziczenia było tak silne, że wola spadkodawcy nie mogła go złamać. Dlatego instytucja testamentu w Koronie była nieograniczona o tyle, o ile nie naruszała naturalnych praw krewnych spadkobierców⁶⁴. Decydującym czynnikiem określającym był stopień pokrewieństwa spadkobiercy z testatorem. Istnienie bliższych krewnych automatycznie eliminowało z dziedziczenia dalszych krewnych.

Dyspozycja majątkowa w testamentach bezpotomnych i tych, którzy nie mieli bliskich krewnych, znacznie różniła się od rozporządzeń w aktach ostatniej woli osób posiadających naturalnych spadkobierców. Zgodnie z polskim prawem spadkowym osoby bezpotomne (*homo sterilis, desertus, prole carens*) zostały pozbawione ograniczeń dotyczących wolnej dyspozycji swoimi ruchomościami i nieruchomościami (do osób bezdzietnych należeli również ci, którzy mieli powody do wydziedziczenia własnych dzieci)⁶⁵. Konstytucja sejmu w Piotrkowie z 1511 r. pozwoliła wszystkim bezdzietnym dowolnie rozrządzać nieruchomościami – z wyjątkiem trzeciej części, która pozostawała w rękach rodu⁶⁶. Ten przepis aktywnie wykorzystywano w polskiej praktyce spadkowej. W przypadkach, gdy małżonkowie nie mieli dzieci, ich majątek przechodził na braci i siostry męża i żony. Zwykle siostry dziedziczyły po siostrach, a bracia po braciach w równych częściach⁶⁷.

W koronnym prawie spadkowym znane jest pojęcie „usunięcia od spadku”, czyli wydziedziczenia (*exhaeredatio*). Sytuacja taka mogła mieć miejsce w przypadku jawnego lub tajnego spowodowania szkody na życiu lub zdrowiu testatora przez jego dzieci. Osoby, które zabiły braci lub krewnych, według statutu Kazimierza Wielkiego traciły prawo do dziedziczenia i były skazane na pozbawienie honoru – infamię⁶⁸.

Badacze, którzy nie zajmują się podstawami prawnymi testamentów z czasów Rzeczypospolitej, błędnie poniekąd twierdzą, że akty te – w przeciwieństwie do testamentu w prawie rzymskim – nie miały na celu ustalenia spadkobiercy⁶⁹. To stwierdzenie odnosi się tylko do woli osób, które posiadały potomków. Z powodu braku dzieci testator stawał przed wyborem spadkobierców w akcie ostatniej woli. Dlatego testamenty bezdzietnych⁷⁰ (lub niemających dzieci w momencie pisania testamentu) w dyspozycji często zawierają imiona tych, którzy odziedziczą po śmierci testatora. Był to naturalny i uznawany przez prawo koronne zapis, który zapewniał bezpotomnym testatorom szersze możliwości wyrażenia ostatniej woli. Mowa tu o przywileju

⁶⁴ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, s. 8.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ *Volumina legum...*, t. 1, s. 171.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 177-178.

⁶⁸ J. W. Bandtkie Stężyński, *op. cit.*, s. 339.

⁶⁹ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, s. 80.

⁷⁰ Spośród 432 badanych testamentów prawie 38% należało do osób bezpotomnych.

prawie nieograniczonego wyboru przez nich spadkobierców i zapisywania mocą testamentu nawet nieruchomości.

Bezpotomni testatorzy

Należy zauważyć, że nie wszyscy bezpotomni spadkodawcy tworzyli jednolitą grupę. Wśród nich byli ci, którzy nie mieli krewnych lub w czasie czynienia testamentu nie wiedzieli o nich. Oprócz nich rozróżniamy bezpotomnych testatorów nieżonatyh / niezamężnych. Obie sytuacje unaoczniają przykładowo testamenty bezdzietnych brata i siostry Andrzeja i Anny Krassowskich (1703 r.), którzy całą swą masę spadkową przekazali na fundacje kościołom, przeważnie unickim. Takie przypadki nie były odosobnione. Ważną rolę odgrywały w nich zwłaszcza motywacje samych testatorów. Zapisywali oni zarówno dziedziczne, jak i nabyte nieruchomości na fundacje oraz modlitwy za dusze (do unickich klasztorów i świątyń), udowadniając, że są bezpotomni i nie chcą, żeby ich nieruchomości z powodu braku bliskich krewnych podlegała prawu kaduka. Właściwe to było powodem przekazania przez rodzeństwo Krassowskich całego majątku dla „pomnożenia Chwały Bożej”⁷¹. Jednak trzeba podkreślić, że nie należy mylić tych spadkodawców, którzy pisali swe testamenty dla uzasadnienia przekazania swego majątku na pobożny cel, z tymi testatorami, którzy nie mając potomstwa żadnego stopnia, umieli przynajmniej jakoś rozrządzić swoją własność. Dla tych drugich jedynym sposobem rozdzielenia swojego majątku było zapisanie funduszy na cele charytatywne, bezpośrednio związane ze „zbawieniem duszy”. W praktyce pewna część bezpotomnych testatorów całą masę spadkową zapisywała na rzecz kościołów i zakonów różnych konfesji. Tak uczynili Marcin Jakub Przyłuski („skazany do straty”)⁷², niezamożni małżonkowie z Czajkowic Jacenty i Katarzyna Sieleccy (1709 r.)⁷³, wojskowy Antoni Poniatowski (1718 r.)⁷⁴, towarzysz chorągwi pułkownika Żdanowicza Jerzy Tatomir (oblatowany 1719 r.)⁷⁵, średniozamożny szlachcic Marcin Boratyński (1709 r.)⁷⁶, Jan Józef Stachurski (1723 r.)⁷⁷ i inni⁷⁸.

Sposoby wyznaczania spadkobierców przez bezdzietnych testatorów w praktyce bardzo się różniły. Wielu wybierało swoich spadkobierców z dość szerokiego kręgu kandydatów, spośród tych, których uważali za stosownych. Byli wśród nich: rodzice⁷⁹,

⁷¹ ЦДДАВЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 498, s. 1392-1393.

⁷² Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 500, s. 2569.

⁷³ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 504, s. 34-35.

⁷⁴ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 509, s. 358-359.

⁷⁵ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 510, s. 828.

⁷⁶ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 512, s. 1495-1496.

⁷⁷ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 515, s. 2740-2741.

⁷⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 483, s. 1841; спр. 488, s. 2253-2258; спр. 517, s. 193-194.

⁷⁹ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 580, s. 1390; *Volumina legum...*, t. 1, s. 177-178.

bliscy krewni, ale i osoby bez pokrewieństwa, Kościół *etc.* Przykładowo testament bezpotomnego chorążego przemyskiego Mikołaja Rosnowskiego⁸⁰ z 1732 r. określał jako spadkobierców wyznaczonych braci. Testator wyraźnie podkreślał, że nie chce widzieć nikogo innego z rodziny wśród swoich spadkobierców⁸¹.

Każdy z bezdzietnych spadkodawców pozostawał w konkretnej sytuacji rodzinnej, dlatego liczba potencjalnych kandydatów z rodziny różniła się. Przede wszystkim ważne było, kto z krewnych jeszcze żył w czasie pisania testamentu oraz kto miał prawo dziedziczenia i był do niego zdolnym z punktu widzenia prawa. Średniozamożna szlachcianka Urszula Łozińska (testament oblatowany w 1701 r.) zapisała cały swój majątek, który odziedziczyła po matce, swojej siostrze stryjecznej⁸². Barbara Janicka w 1721 r. swoją dziedziczną kwotę 2 000 złotych podzieliła równo pomiędzy siostrę i siostrę wujeczną. W różnych proporcjach rozrządzała między nie także rzeczy osobiste⁸³. Anna Rojewska zapisała pewne kwoty siostrze, zakonnicy benedyktyńskiej i siostrzenicy Konstancji Sobieskiej⁸⁴. Chorąży bydgoski Grzegorz Stanisław Pakosławski w 1702 r. przekazał dla dzieci Andrzeja Pakosławskiego 7 000 złotych, Józefowi i Janowi Pakosławskim po 3 000 złotych, swojej macosze 2 000 złotych; ponadto spadkodawca hojnie wynagrodził sługi⁸⁵. Braciom przekazał majątek Kazimierz Kozłowski w 1703 r.⁸⁶ Średniozamożny szlachcic Antoni Łowicki w 1717 r. swoją dziedziczną kwotę 7 000 złotych zapisał bratu i siostrze do równego podziału⁸⁷. Pułkownik wojska moskiewskiego Jan Niezabitowski w 1708 r. również wyznaczył swymi następcami brata i siostrę⁸⁸. Zygmunt Dołążek w ostatniej woli przekazał sumy pieniężne (po 3 000 złotych) żonie, matce i ciotce⁸⁹. Stanisław Pilik (1717 r.)⁹⁰ i podczaszy bielski Aleksander Morawiec (1719 r.)⁹¹ części swego majątku zapisali bratanom.

Niektórzy testatorzy określali sposób korzystania ze spadku po sobie, który nierzadko powodował komplikacje. Tak zrobiła szlachcianka z Hordyni Aleksandra Manasterska w 1740 r., wyznaczając swoimi spadkobiercami stryjów, ich dzieci „albo” dzieci wuja po matce. W tym przypadku nie sprecyzowano, w jakiej kolejności należy zarządzać spadkiem („jedni po jednych”), co teoretycznie mogło rodzić trudności w przyszłości. Po ustaleniu spadkobierców testatorka zostawiła cały majątek w dożywotne posiadanie swemu mężowi⁹².

⁸⁰ Nominowany na urząd chorążego przemyskiego 31 V 1692 r. (*Urzednicy województwa ruskiego...*, s. 198).

⁸¹ ЦДДАУЛ, ф. 13, оп. 1, с. 562, s. 836.

⁸² Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 478, s. 1284.

⁸³ Ibidem, ф. 13, оп. 1, с. 511, s. 1037.

⁸⁴ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 493, s. 1795-1796.

⁸⁵ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 479, s. 1099-1101.

⁸⁶ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 482, s. 812.

⁸⁷ Ibidem, ф. 13, оп. 1, с. 504, s. 2948.

⁸⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 492, s. 2231.

⁸⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 497, s. 614.

⁹⁰ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 506, s. 1182.

⁹¹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, с. 515, s. 2033.

⁹² Ibidem, ф. 13, оп. 1, с. 556, s. 1864.

Testamenty często odzwierciedlają stosunki panujące w rodzinach niektórych testatorów w momencie spisywania aktu ostatniej woli. To pomaga nam zrozumieć, dlaczego ludzie, którzy czują bliskość śmierci, spośród kandydatów na spadek wybierają te, a nie inne osoby. Przyjrzyjmy się testamentowi ubogiej wdowy Anastazji Wierzchowskiej (testament oblatowany w 1701 r.). Jej testament jest dość krótki i ma wyłącznie dyspozytywny charakter. Testatorka przekazała kwotę dziedziczną bratu męża Teodorowi Wierzchowskiemu, w którego rodzinie mieszkała po owdowieniu. Ważne jest to, że testatorka miała rodzeństwo, z którym nie była w konflikcie, lecz nie zapisała mu pieniędzy. W przypadku tego testamentu widzimy przyjazny stosunek spadkodawcy do rodziny szwagra, która miała odziedziczyć wymienioną w testamencie kwotę⁹³. Powodem takiej dyspozycji było to, że krewni zmarłego męża bardzo dobrze – jak pisała testatorka – obchodzili się z nią.

Należy jednak pamiętać, że bezpotomne testatorki często znajdowały się w niebezpiecznej sytuacji z powodu krewnych męża. Problemy z bratankami zmarłego małżonka spotkały Annę Tyrawską. Według jej słów właściwie to oni przyczynili się do złego stanu jej zdrowia oraz, w konsekwencji, do spisania testamentu. Testatorka miała 1 200 złotych, które ona i jej mąż zapisali na wsi Doroszków w kluczu dublańskim. Jednak środki te stały się przedmiotem uwagi Jędrzeja Tyrawskiego i jego braci (bratanków zmarłego męża), którzy w dodatku uniemożliwili wdowie korzystanie z należnego jej prawa dożywocia. Testatorka opowiadała, że bracia Tyrawscy bez przyczyny pozywali ją do sądów grodzkich i ziemskich. Poinformowała także, że bratankowie jej męża zrabowali skrzynię, gdzie znajdowały się dokumenty i kosztowności, a przez takie działania doprowadzili ją do choroby. Swoją kwotę posażną testatorka podzieliła między siostrzeńców w następujący sposób: siostrzeńcom Jakubowi i Stanisławowi Kobierczyckim po 350 złotych, Pawłowi i Józefowi Germanowskiemu po 100 złotych, Mariannie Germanowskiej 200 złotych, córce Stanisława Kobierczyckiego, Barbarze 100 złotych⁹⁴.

Z kolei bezpotomna Magdalena Kopystyńska, żona podczaszego braclawskiego, w testamencie z 1722 r. rozrządziła kwotą 8 000 złotych, kiedyś zapisaną jej w grodzie lwowskim przez męża. Zamanifestowała przy tym, że nie przyniosła swemu mężowi ani posagu, ani innego mienia, więc nie może pretendować do tej sumy pieniężnej, bo nie chce robić krzywdy jego osieroconym dzieciom z wcześniejszego małżeństwa. Kopystyńska zapisała tę kwotę na rzecz potomstwa męża oraz zabroniła swoim krewnym nawet wspominać o tych pieniądzach. Swoim siostrom przekazała natomiast dwa sznurki pereł⁹⁵.

Nie wszystkie bezpotomne testatorki miały dobre stosunki z pasierbami. Rodzice często byli w konflikcie nie tylko z własnymi dziećmi⁹⁶, ale i tymi z poprzednich

⁹³ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 471, s. 2933.

⁹⁴ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 524, s. 1698-1699.

⁹⁵ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 516, s. 2159.

⁹⁶ Zob.: J. Krochmal, *Przemyskie testamenty staropolskie*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1989, t. 6, s. 138.

małżeństw swoich współmałżonków. Przykładem odzwierciedlającym taką konfliktową sytuację jest testament Marianny Lanckorońskiej (1723 r.), wdowy po podczaśzym podolskim, która ostro klóciła się z podstolim podolskim Stanisławem Lanckorońskim, synem zmarłego męża⁹⁷. Według świadectwa testatorki pasierb odebrał jej majątek wartości 14 tys. złotych, zapisany jej przez męża w dożywotnie posiadanie. W tej sprawie toczył się proces w Trybunale Koronnym. Wydał on dekret na korzyść podstolego. Ten przedstawił dokument, w którym testatorka rzekomo przekazała mu sporne pieniądze. Marianna Lanckorońska nie zaprzeczyła istnieniu takiego zapisu, ale wskazała, że miała przekazać kwotę pasierbowi po spełnieniu pewnych warunków, mianowicie po zapewnieniu jej dożywocia w majątku Giszowce, czego pasierb nie uczynił. O tym fakcie wdowa miała zamiar zeznać w grodzie, ale przez złe samopoczucie nie zdołała tego zrobić. Dlatego testatorka, obawiając się pogorszenia zdrowia, ujęła w testamencie jurament (świadectwo) w taki sposób:

Ten ostatniej woli testament za jurament zostawuję i na trybunale ostatniego sądu Boskiego sądzić się będę z tym, kto mi krzywdę i duszy mojej ciężko uczyni. Jam i z dożywocia w ten sposób kwitowała jegomości pana podstolego pasierba mego, że mi miał i deklarował się puścić Giszowce w rekompensie dożywocia do śmierci siedzieć, ale w tym jegomość pan podstoli nieznośną mi krzywdę uczynił, bo mnie zniszczył, zrujnował i wniwiec obrócił, comkolwiek w sieroctwie moim mieć mogła, to wszystko zabrał, i mnie same z Giszowiec wyгнаł. Jako o tym wszystkim manifest w grodzie lwowskim uczyniony⁹⁸.

Trudna sytuacja rodzinna jest widoczna także w testamencie Stanisława Krajewskiego z 1734 r. Jego pierwsza żona (już zmarła), Katarzyna z Marchockich Hoińska, miała dzieci z poprzedniego małżeństwa. Spadkodawca dbał o nie, opłacił ich edukację, choć ich matka nie wyniosła żadnego majątku do rodziny. Jednak niewdzięczni pasierbowie po śmierci Katarzyny zabrali jej rzeczy, które kupował ojczym, jak również dokumenty dowodzące posiadania przez testatora poszczególnych nieruchomości (części wsi). Później jeden z pasierbów przywłaszczył sobie również dwa ogiery warte 100 złotych z innej majątności, przysądzonej ojczymowi dekretem trybunalskim. Posiadaną kwotę, zadłużoną przez synów zmarłej żony i zabrane przez nich rzeczy Stanisław Krajewski zapisał swojej drugiej żonie, Teresie z Krzywieckich. Jednak konflikt nie obejmował tylko złych stosunków z pasierbami, zrodził się także i z synem Stanisława Krajewskiego z jego pierwszego małżeństwa. Na początku dyspozycji majątkowych testator zapisał cały swój majątek drugiej żonie, Teresie

⁹⁷ Stanisław Lanckoroński (zmarł po roku 1683), od 1660 roku podczaśzy podolski, był dwukrotnie żonaty: po raz pierwszy – z Konstancją Anną z Telefusów, po raz drugi – z Marianną Czeliużyńską. Z pierwszego małżeństwa zostawił kilku synów, najstarszy z nich był Wojciech, podstoli podolski w latach 1705-1725 (S. Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa-Kraków 1996, s. 136, 320; *Urzednicy podolscy XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, A. Sochacka, Kórnik 1998, s. 88, 105, 215).

⁹⁸ ЦДДАУЛ, ф. 9, оп. 1, с. 516, с. 3399-3400.

i ich wspólnym dzieciom, eliminując od dziedziczenia ruchomości swego syna z poprzedniego małżeństwa. Ten mógł dostać jakieś rzeczy pod warunkiem, że poprawi swoje nastawienie do macochy i będzie wykazywać poszanowanie dla niej. Tym samym uzyska prawo do własności. Z kolei żonie Stanisław Krajewski nakazał nie krzywdzić pasierba. Jak widać, podstawy tego konfliktu leżały nie tylko we wzajemnych pretensjach majątkowych obu stron, ale też we wrogich stosunkach między ojczymem a pasierbami oraz macochą a synem męża z poprzedniego małżeństwa. Konflikt miał wszelkie warunki do pogłębiania się. Rozwiązać ten problem ze swoimi pasierbami i pasierbami zmarłego męża miała już Teresa Krajewska⁹⁹.

Stosunki małżeńskie w świetle dyspozycji majątkowych

Jedną z głównych cech testamentów wczesnonowożytnych była widoczna w ich zapisach osobliwa postawa testatorów do swego małżeństwa (oprócz jawnych sytuacji konfliktowych). Wyrazem uczuć i emocji w stosunku do swego męża czy żony były – poza wskazaniem dla dzieci poważania ojca / matki – dyspozycje związane z zabezpieczeniem materialnym dalszego życia współmałżonków w stanie wdowim. Właśnie dlatego przekazanie małżeństwu majątku na prawie *ius advitalitium* było praktyką powszechną. Wielu testatorów płci męskiej przekazywało majątek jako dożywocie swoim żonom¹⁰⁰. Stanisław Chryzostom Włostowski zabronił rodzinie przeszkadzać jego żonie w dożywotnim korzystaniu z jego majątku¹⁰¹. Nadanie przez jednego z małżonków innemu *ius advitalitium* miało w testamencie potwierdzający charakter. Akta grodzkie i same testamenty zawierają wzmianki o ustanowieniu w sprawie dożywocia osobnego aktu prawnego. Skarbnik żydaczowski Michał Chłopicki¹⁰² w swoim testamencie z 1707 r. informował o tym, że już uczynił w grodzie zapis prawa dożywotniego na rzecz żony¹⁰³.

Niektóre bezpotomne testatorki przekazywały swoim mężom główną część majątku. Krystyna Nieborowska zapisała mężowi 60 tysięcy złotych lokowanych na jej majątnościach dziedzicznych. Spodziejając się pretensji ze strony swojej rodziny, poinformowała, że właśnie taką kwotę jej mąż przeznaczył dla odsądzenia tych majątności. Oprócz tej sumy testatorka zapisała 10 tysięcy złotych panom Trzcieskim (spadkobiercom po bracie dziadka). Tak nieznaczną kwotę wyjaśnia tym, że dziadek stał się bogaty nie dzięki odziedziczeniu majątku, lecz dzięki ślubowi z bogatą narzeczoną, oraz tym, że Trzciescy sądzili się z jej ojcem, czym spowodowali jej

⁹⁹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, снр. 532, s. 2875-2879.

¹⁰⁰ Ibidem, ф. 13, оп. 1, снр. 530, s. 3081-3084; ф. 9, оп. 1, снр. 503, s. 1210; снр. 514, s. 1663.

¹⁰¹ Ibidem, ф. 13, оп. 1, снр. 471, s. 1973-1974.

¹⁰² Nominowany na urząd skarbnika żydaczewskiego 16 XII 1687 r. (*Urzędnicy województwa ruskiego...*, s. 180).

¹⁰³ ЦДІАВЛ, ф. 13, оп. 1, снр. 494, s. 756-758.

dużo przykrości. Jednak testatorka, „jako prawdziwa katoliczka”, pragnąc umrzeć z czystym sumieniem, wszystko im przebaczyła i uczyniła ten zapis¹⁰⁴.

Nie we wszystkich małżeństwach stosunki były ciepłe. Jedną z przyczyn naruszenia małżeńskiej harmonii był majątek. Testament Ewy Uruskiej z 1711 r. przypomina raczej spis skarg na męża niż akt ostatniej woli. Ze słów testatorki wynika, że drugi mąż odebrał jej dokumenty na wójtostwo: spadek dzieci po pierwszym mężu, a także grunty dziedziczne jej potomstwa. Testatorka wyliczała wiele krzywd, które wyrządził jej mąż, ponieważ trzymał ją „jak niewolnicę”. Wszystkie dochody z karczmy przeznaczał na siebie i swoich krewnych. Takie postępowanie męża Ewa Uruska próbowała wyjaśnić tym, że nie wniosła do jego domu żadnego posagu, ponieważ do dnia ślubu nie upominał się o niego. W momencie ułożenia aktu mijał akurat rok, jak ukrywała się przed mężem w obawie o swoje życie. Testament mieści krótką dyspozycję wspomnianego wójtostwa na korzyść dzieci Uruskiej¹⁰⁵. Nieraz nieprzyjazne stosunki pomiędzy małżonkami powodowały pozbawienie współmałżonka prawa do dożywotniego posiadania majątku. Jan Żerebecki w testamencie oblatowanym w 1722 r. pozbawił tego prawa żonę Katarzynę, bo – jak uważał – miała go doprowadzić do śmierci. Spadek syna do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletności przekazywał swoim siostrom¹⁰⁶.

Testamenty osób posiadających potomstwo

Zupełnie inna była sytuacja z rozdziałem majątku w testamentach osób, które miały zstępnych, nierzadko z kilku małżeństw. W tym przypadku prawo koronne zawierało konkretne przepisy dotyczące podziału majątku między spadkobierców. Właśnie dla zstępnych prawo ograniczało wolę spadkodawcy, która w testamencie mogła nie uwzględniać ich praw przyrodnych. Przepisy te były konkretne, miały na celu pozostawienie w rękach rodu szlacheckiego majątności dziedzicznych. Sposobem realizacji tego zamierzenia było ograniczenie praw dziedzicznych kobiet. Córkom należała się suma posażna z 1/4 dziedzictwa. Proporcja podziału dóbr ojczystych i macierzystych przy bytności dzieci odmiennej płci przybierała różne kombinacje. Kiedy małżeństwo miało jednego syna albo tylko synów, to wszystkie dobra (ojczyste i macierzyste) miały być podzielone w równych częściach między nich. Jeżeli oprócz synów były córki, to majątek matki podlegał równemu podziałowi dla wszystkich, ponadto córkom należała się 1/4 majątku ojczystego¹⁰⁷. W niektórych przypadkach praktyka odpowiadała teorii prawnej.

¹⁰⁴ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 486, s. 93-94.

¹⁰⁵ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 498, s. 3235-3237.

¹⁰⁶ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 513, s. 981-982.

¹⁰⁷ T. Ostrowski, *op. cit.*, t. 1, s. 169.

Wśród badanych testamentów przeważają te, których „autorzy” posiadali potomstwo. Prawie wszyscy testatorzy, którzy mieli dzieci, zapisywali im dziedzictwo. Chorąży bydgoski Jan Białoskurski w 1710 r. podzielił 3/4 wsi Czynkowiec między trzech synów, a 1/4 między córki¹⁰⁸, co świadczy o posłuszeństwie prawnym testatora¹⁰⁹. Podobnie postąpił Antoni Kleczyński w 1737 r., dzieląc spadek na cztery części – 3/4 wydzielił synowi, a 1/4 wszystkim córkom¹¹⁰.

Testamenty zaświadczają także, że ojcowie starali się czynić podział majątku między synów w równych częściach. Andrzej Blomberg w 1716 r., wydzielił każdemu z pięciu synów po 1500 złotych¹¹¹. Teresa Czarnołużka w 1706 r. podzieliła dziedzictwo wedle ustawy¹¹² między dwóch synów i córkę w równych częściach¹¹³. Mikołaj Piłatowski w testamencie zapisał, że 1500 złotych wiana zostawił córce „z dóbr ojczystych y macierzystych”¹¹⁴. Lecz nie wszyscy tak czynili. Stanisław Dubajski w 1726 r. córce Jadwidze z pierwszego małżeństwa dał 3000 złotych, a synom, franciszkanom, Franciszkowi i Marcinowi – po 1000 złotych¹¹⁵.

Najwięcej komplikacji przy podziale majątku powstało w przypadku, gdy testator miał liczne potomstwo z wielu małżeństw. Właśnie taką sytuację obrazuje testament N. Witkowskiej, przedtem Hościśławskiej i Małujowej, oblatowany 1715 r. Testatorka miała dziewięcioro dzieci z trzech małżeństw. Z pierwszego z Pawłem Witkowskim – Marcina, Stanisława i Annę; ze związku z Bazylim Gościśławskich – Jerzego i Justynę; z małżeństwa z Andrzejem Małują – Ludwikę, Jana, Wojciecha i Aleksandrę. Pani Witkowska nie wyznaczyła w testamencie sposobu podziału majątku, lecz narzuciła to zadanie zięciowi Fabianowi Gedyminowi (mężowi Anny Witkowskiej) i synowi Stanisławowi Witkowskiemu jako najstarszym z potomków¹¹⁶. Podsumowując, można powiedzieć, że praktyka podziału spadku w testamentach przeważnie odpowiadała przepisom spadkobrania ustawowego, lecz były też liczne przypadki odchodzenia od prawa pisanego.

¹⁰⁸ ЦДДАУЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 493, s. 555.

¹⁰⁹ Spadkowe prawo ustawowe przewidywało, że 3/4 dziedzictwa należy się synom, a 1/4 – córkom (P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, s. 29).

¹¹⁰ ЦДДАУЛ, ф. 13, оп. 1, спр. 546, s. 575.

¹¹¹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 506, s. 2019.

¹¹² Majątek macierzyński należał się wszystkim dzieciom do równego podziału (P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, s. 29).

¹¹³ ЦДДАУЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 487, s. 823-824.

¹¹⁴ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 490, s. 2171.

¹¹⁵ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 517, s. 8566-856B.

¹¹⁶ Ibidem, ф. 13, оп. 1, спр. 499, s. 272-273.

Odsunięcie od spadku za pomocą testamentu

W praktyce stosowano także odsunięcie od spadku dalszej rodziny u bezpotomnych spadkodawców. Tak uczynili bezdzietni podpułkownik koronny Otto Ernest Firks w 1708 r.¹¹⁷ i Władysław Zbikowski¹¹⁸, którzy mimo posiadania krewnych, zapisali swoje rzeczy znajomym i zabronili rodzinie „turbować” wyznaczonych spadkobierców.

Najbardziej rozpowszechnionymi powodami wydziedziczenia były niezgody rodzinne. Ślady konfliktu z córką Julianną, który spowodował usunięcie jej od spadku, zawiera testament podczaszyny żydaczowskiej Barbary z Jelców Urbańskiej z 1739 r.¹¹⁹ Przyczyną takiej decyzji było „następowanie” na życie matki. Ale testatorka zapisała kilka majątności swoim wnukom po tejże, zostawiając im prawo do dziedziczenia po babce. Wszystkie ruchomości podczaszyna przekazała w ostatniej woli swojej pasierbicy Teresie Urbańskiej, ponieważ ta troszczyła się o macochę lepiej niż córka¹²⁰. Magdalena Pietrawska w 1716 r. nie zapisała nic starszym synom, bo byli – jak pisała w testamencie – „hultajami”¹²¹. Przyczyny pełnego i częściowego wydziedziczenia przeważnie wiązały się z sytuacjami konfliktowymi w rodzinach szlacheckich wczesnonowożytnych, co testatorzy często podkreślali w aktach ostatniej woli.



Praktyka szlacheckiego spadkobrania testamentowego w nowożytnej Rzeczypospolitej była powodowana potrzebą wyrażenia w testamencie tego, co wychodziło poza zapisy ustawowe. Swoboda czynienia testamentów przez szlachtę była dość ograniczona konstytucjami sejmowymi, które wzbraniały rozrządzenia nieruchomości, zwłaszcza dziedzicznymi. Same dyspozycje testamentowe w dużym stopniu potwierdzają istnienie praktyki odmiennej od przepisów prawnych. Warto podkreślić, że mimo zakazu dysponowania w testamentach majątkiem nieruchomości dziedzicznym, liczni testatorzy postępowali wbrew temu zapisowi prawnemu. Wielu z nich ciągle podkreślało, że majątności, którymi dysponują w testamentach, pocho-

¹¹⁷ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 490, s. 2031.

¹¹⁸ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 493, s. 1881.

¹¹⁹ Córka cześnika kijowskiego Jana Waclawa Jelca. Jej pierwszym mężem był starosta grodzki przemyski i podstarości Franciszek Orzechowski, drugim – podczaszy żydaczowski Michał Urbański (*Herbarz Polski, cz. 1: Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, ułożył i wydał A. Boniecki, t. 8, Warszawa 1906, s. 385).

¹²⁰ ЦДІАУЛ, ф. 9, оп. 1, спр. 543, s. 261-262.

¹²¹ Ibidem, ф. 9, оп. 1, спр. 503, s. 746-747. O tym dokładniej pisano w: O. Винниченко, *Конфлікти в шляхетському соціумі кінця XVII – першої половини XVIII ст. на сторінках заповітів (на матеріалах реляційних книг Львівського гродського суду)*, „Соціум. Альманах соціальної історії” 2007, вип. 7: *Конфлікт та порозуміння в історії середньовічної і ранньомодерної Європи*, s. 165-166.

dzą z ich własnej pracy. Większość dyspozycji testamentowych nie obejmuje całego majątku testatorów. Przeważnie zapisy dotyczyły tych dóbr, których przekazywanie mogło wywołać konflikty między spadkobiercami. Testamenty odgrywały bardzo ważną rolę dla spadkodawców bezpotomnych, ponieważ właśnie tym aktem musieli oni wyznaczyć swego spadkobiercę czy spadkobierców. Powszechna była praktyka nadawania testamentem *ius advitalitium* na dobra dziedziczne swemu małżonkowi/małżonce. Spadkodawcy, którzy mieli potomstwo, starali się dzielić dziedzictwo wedle ustawy (ćwierć córkom, trzy ćwierci synom), ale w praktyce istniały liczne wyjątki. Głównym celem, jaki przyświecał sporządzaniu testamentów, było życzenie zapobieżenia konfliktom między spadkobiercami. Ale częściej w niestandardowych sytuacjach rodzinnych testamenty stawały się początkiem nowych kłótni i konfliktów sądowych, o czym świadczą liczne protestacje w aktach grodzkich.



Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Центральний державний історичний архів України у м. Львові:
ф. 9: Львівський гродський суд, спр. 476-560;
ф. 13: Перемишльський гродський суд, спр. 470-583.

II. Źródła drukowane

Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutow i konstytucyi koronnych i litewskich zebrane, rezolucjami Rady Nieustającej obiasnione, dodatkami, z praw kanonicznego, magdeburgskiego i chełmińskiego pomnożone, a porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. 1, Warszawa 1784.
Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego, t. 1, Petersburg 1859.

III. Literatura

Bandtkie Stężyński J. W., *Prawo prywatne polskie napisane i wykładane przed rokiem 1830*, Warszawa 1851.
Bardach J., *Les dispositions à cause de mort dans l'Europe Centre-Este et de l'Est entre le 16^e et le 18^e siècle*, [w:] *Actes à cause de mort. Acts of last will*, Bruxelles 1993, part 3, s. 197-207.
Cynarski S., *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996.
Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 6-13.
Dąbkowski P., *Dobra rodowe y nabyte w prawie litewskim od XIV do XVI wieku*, Lwów 1916, *Studia nad historią prawa polskiego*, t. 4, z. 1.
Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. 1-2, Lwów 1910.

- Dunin K., *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880.
- Herbarz Polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, ułożył i wydał A. Boniecki, t. 8, Warszawa 1906.
- Falniowska-Gradowska A., *Wstęp*, [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII wieku. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650-1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. V-XXV, *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego / Polska Akademia Umiejętności*, t. 86.
- Krochmal J., *Przemyskie testamenty staropolskie*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Przemysł, 1989, t. 6, s. 133-160.
- Mikuła M., *Testament publiczny i prywatny w Statutach litewskich na tle praktyki prawnej*, [w:] *Prawo blisko człowieka – z dziejów rodzinnego i spadkowego. Materiały konferencji zorganizowanej przez Sekcję Historii Państwa i Prawa Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 7-8 marca 2007 r., red. M. Mikuła, Kraków 2008, s. 177-193.
- Mikuła M., *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w statutach litewskich*, „Kra-kowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2010, t. 3, s. 131-143.
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: X-XVIII w., Kraków 2002.
- Popiołek B., *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, *Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 514.
- Urzędnicy podolscy XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczeński, J. Kurtyka, A. So-chacka, Kórnik 1998.
- Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sa-nocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Zielecka-Mikołajczyk W., *Prawosławni i unicy w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku wobec ży-cia i śmierci w świetle testamentów*, Warszawa 2012.
- Вінниченко О., *Заповіти шляхти Руського воєводства першої половини XVIII століт-тя (На матеріалах реляційних книг Львівського гродського суду)*, „Записки Науко-вого товариства імені Шевченка” 2006, т. 252: *Праці Комісії спеціальних (допоміж-них) історичних дисциплін*, s. 663-686.
- Вінниченко О., *Конфлікти в шляхетському соціумі кінця XVII – першої половини XVIII ст. на сторінках заповітів (на матеріалах реляційних книг Львівського грод-ського суду)*, „Соціум. Альманах соціальної історії” 2007, вип. 7: *Конфлікт та по-розуміння в історії середньовічної і ранньомодерної Європи*, s. 161-173.
- Вінниченко О., *Спадкування за заповітом в українських землях: генеза і правова ре-гламентація у шляхетському середовищі Речі Посполитої*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 2010, т. 260: *Праці Комісії спеціальних (допоміжних) історичних дисциплін*, кн. 1, s. 74-87.
- Вінниченко О., *Шляхетські тестаменти в канцелярії (На матеріалах львівських та перемишльських гродських актів першої половини XVIII століття)*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku. Materiały polsko-ukraińskiej konferencji naukowej w Okunince koło Włodawy 10-12 września 2007 roku*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Kraków 2010, s. 635-655.
- Вінниченко О., *Заповіт сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.)*, „Вісник Львів-ського університету. Серія історична” 2009, вип. 44, s. 385-415.

Вінниченко О., *Виконання останньої волі сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.). Хронологія подій*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2010, вип. 45, s. 93-124.



Оксана Вінниченко, *Шляхетська родина та практика спадкування за тестаментом у світлі актів останньої волі з львівських і перемишльських ґродських книг першої половини XVIII століття*

Тестаменти належать до тих актових джерел, які дозволяють докладно дослідити форми власності й загалом майновий стан шляхетської родини. В актах останньої волі дуже часто згадується походження майна (спадкове, набуте, заставне тощо), обставини пов'язані з його набуттям, а іноді історію володіння цим майном заповідачем та його предками. Предмет заповідання в першій половині XVIII ст. репрезентує інформація, що міститься в диспозиціях шляхетських заповітів, вписаних до львівських і перемишльських ґродських книг. Шляхта в основному розпоряджалася грошовими сумами та нерухомим майном (селями, частками сіл, землями, дуже рідко будинками). Речі згадувалися тільки в окремих заповітах і – лише в поодиноких випадках – перелічувались попредметно (переважно зброя, коштовності, рідше посуд). Частина тестаторів (тих, котрі не були заможними і чия власність складалася з речей особистого вжитку, зброї, одягу тощо) заповідали усе майно, яким вони володіли, натомість більшість заповідачів не перелічували усього рухомого і нерухомого майна. Предмет останньої волі корелювався в залежності від того, чи тестатори мали нащадків, чи на спадок претендували дальші родичі. Диспозитивна частина заповітів містить чимало матеріалу для дослідження майнових і родинних відносин у шляхетському соціумі, а також дозволяє простежити сімейні конфлікти, які розгорталися навколо спадщини. Відтак тестаменти добре ілюструють наскільки важливим був спадок для статусу шляхтича у тогочасному суспільстві. Укладачі заповітів, які не мали потомства або діти яких на момент заповідання померли, призначали спадкоємця, натомість ті тестатори, які мали нащадків, лише розподіляли майно між ними, намагаючись здійснити рівномірний розподіл. У призначенні майбутнього спадку, переважно, дотримувались коронного спадкового законодавства: 3/4 майна ділили між синами, 1/4 – між доньками, не залежно від кількості останніх. Досліджені тестаменти підтверджують вживання такої пропорції на практиці, проте з заповітів відомі також і випадки повного або часткового усунення від спадку.

Ключові слова: Руське воєводство в першій половині XVIII ст., шляхта, львівські та перемишльські ґродські акти, шляхетські заповіти (тестаменти), спадкування за заповітом, предмет заповідання, спадкоємці, шляхетська родина.

Oksana Vinnychenko, *Nobility's family and inheritance by testament practice in the light of the acts of last will in Lviv and Przemyśl castles books of the first half of the 18th century*

Testaments belong to that documentary sources that allow one to research thoroughly the ownership and general property status of nobility's family. The origin of the property (inherited, acquired, mortgage, etc.), the conditions of its acquisition and sometimes the history of ownership of this property by the testator and his ancestors are often referred in the acts of last will. The subject of the testament of the first half of the 18th century represents the information which can be found in the disposition of nobility's testaments that were inscribed to Lviv and Przemyśl castles books. Nobility disposed mostly of sums of money and real estate (villages, parts of villages, lands, seldom houses). Things were mentioned only in some testaments and, only in rare cases, each thing were counted in them (mainly weapons, jewellery, rarely plates and dishes). Some testators (those, who were not wealthy and whose property consisted of personal use items, weapons, clothing, etc.) bequeathed all property which they owned, while the majority of testators not numbered all movable and immovable property. The subject of last will correlates depending on whether testator had descendants or distant relatives had a claim on inheritance. The discretionary part of testament contains lots of materials for the research of patrimony and property relations in nobility's society. It also allows us to trace the family conflicts that unfolded around heritage. Thus, the testaments illustrate how important was inheritance for the nobility's status in the society of that period of time. The authors of testaments who had no offsprings or whose children had died till that time, appointed their descendants, instead, those testatory who had descendants only divide property among them, trying to make an even division. One followed crown hereditary laws in appointing future inheritance: 3/4 of property was divided among once sons, 1/4 – between daughters, regardless of the number of the latter. The researched testament confirm the use of such proportions in practice but sometimes cases of complete or partial elimination of inheritance were known.

Keywords: Rus province in the first half of the 18th century, nobility, Lviv and Przemyśl castles acts, nobility's will (testament), inheritance according to testament, object of testament, inheritors, nobility's family.